

WIADOMOŚCI

PARAFII KATEDRALNEJ № 33. Tarnów 14 VIII. 1938 r. Rok II.

O czym zapomnieć nam nie wolno!

To, o czym dzisiejsze „Wiadomości Parafialne" chcą przemówić do łaskawych Czytelniczek i Czytelników, jest sprawą niezmiernej doniosłości, o czym my katolicy niestety często zapominamy.

Chodzi mianowicie o to, że my katolicy obok obowiązków takich jak codzienna modlitwa, święcenie dni świętych, obok obowiązku utrzymania własnej rodziny, wychowania dzieci i t. p. mamy obowiązki wobec społeczeństwa, czyli wobec własnego narodu.

Może to powiedzenie: obowiązki wobec społeczeństwa jest dla nas niezrozumiałe nawet.

Szkoda wielka!

Jak powinno być?

Gdyby wszyscy katolicy u nas w Polsce i ci stojący u władzy, czy na urzędach, czy zwyczajni obywatele wypełnili wszystkie swe obowiązki wobec społeczeństwa, choćby tylko w dwudziestu ostatnich latach naszej niepodległości, stosunki dzisiejsze byłyby nie do poznania.

W całej Polsce nie zauważylibyśmy na pewno ani jednego żebraka. Nie byłoby ani jednego „bezrobotnego" — ale przeciwnie rąk by do pracy brakowało.

Pracowaliby wszyscy z zadowoleniem dla pomnożenia dóbr społecznych, z którychby też wszyscy w sprawiedliwej mierze korzystali.

Rolnik nie potrzebowałby pytać bezradnie jak dzisiaj: z czegoż będą żyć moje dzieci, skoro ich wszystkich ziemią dostatecznie nie obdzielę — bo dla wszystkich znalazłoby się odpowiednie zatrudnienie w społeczeństwie, zapewniające dostateczne utrzymanie rodzinom.

Robotnik, czy niższy urzędnik żyłby dostatnio — a nie przymierał głodem, jak się dzisiaj nieraz dzieje.

Na ulicach i drogach spotykalibyśmy ludzi dostatnio ubranych, spoglądających ku nam życzliwie, bo nie byłoby walk i nienawiści społecznych, nie byłoby mowy o nienawiści „klasowej".

W miastach i miasteczkach rozbrzmiewałaby czysta mowa polska.

Interesanci wchodziliby do biur i urzędów bez obawy i uprzedzeń, bo byliby obsługiwani zawsze szybko, uprzejmie i życzliwie, bez względu na stanowisko społeczne, jakie zajmują.

Nie byłoby tych wielkich przepaści społecznych, dzielących obywateli jednego państwa, jednej Ojczyzny, bo wszystkich równałaby rzetelna oświata, dobre wychowanie i poczucie braterstwa.

Jednym słowem, powie kto, Polska byłaby rajem. Rajem by nie była, ale byłaby krainą naprawdę szczęśliwą i błogosławioną.

Co robić?

Ale zapytamy, gdzie jest ten czarodziej, któryby był w stanie zaprowadzić w społeczeństwie naszym tak cudowny ład i porządek?

W odpowiedzi na to pytanie możemy wskazać na każdego Polaka-katolika, czy to będzie robotnik zwyczajny, czy inteligent urzędnik, czy prosta służąca i powiedzieć: **Ty jesteś tym czarodziejskim budowniczym wspólnego szczęścia, jeżeli łącznie z innymi braćmi wspólnej Ojczyzny będziesz wiernie spełniał obowiązki względem społeczeństwa, w którym Opatrzność Boska żyć Ci kazała.**

Przypatrzmy się na tę zadziwiającą nas społeczność pszczelego roju. Jakże małym i nikłym owadem jest pojedyncza pszczoła. Ale jakże bogatym owoc zgodnej i uporządkowanej współpracy tych tysięcy małych pszczółek. Jeżeli społeczeństwo nasze będzie przypominać społeczność pszczół, niczego nam z dóbr doczesnych brakować nie będzie i wszyscy dobrze czuć się będziemy.

Ale jeżeli społeczeństwo nasze przypominać będzie gromadę dzikich zwierząt, które się gryzą wzajemnie, wydzierają sobie rzucony kęs, gdzie zwycięża ten, kto silniejszy i brutalniejszy, to choćbyśmy mieli w Polsce kopalnie złota, choćby się zjawił polski Mussolini i osuszył wszystkie moczary na Polesiu, zamieniając je na urodzajne pola, to naród nasz nie tylko się nie podniesie, ale coraz bardziej upadać będzie i coraz więcej nędzy będzie.

Oby się wszyscy Polacy mogli zrozumieć i do jedności dojść na terenie całej Ojczyzny i w szczególności na terenie naszego miasta Tarnowa!

Nierozumne pszczoły, czy mrówki pracują zgodnie dla wspólnego dobra, bo rządzi nimi instynkt wlany im przez Stwórcę.

I my Polacy możemy złączyć swoją zgodną współpracę pod jednym warunkiem: **jeżeli w społeczeństwie naszym rządzić będzie Prawo Boskie.** Żaden Polak nie będzie Polakowi bratem, jeżeli obydwaj nie będą mieli jednego Boga za Ojca.

Dlatego pierwszym i najważniejszym obowiązkiem społecznym każdego Polaka-katolika jest usilna praca, by we wszystkich naszych stosunkach społecznych, urzędach i zakładach publicznych uznano Boga jako najwyższego Pana. „Szukajcie najpierw Królestwa Bożego i sprawiedliwości jego, a to wszystko — to jest pomyślność doczesna — będzie wam przydane”.

Jak z tego obowiązku wywiązywali się i wywiązują Polacy?

Nie dłużej jak od trzech miesięcy gazety polskie rozpisują się o tym, że wiele osób zajmujących wysokie stanowiska na urzędach publicznych należy do tajnej organizacji, zwanej masonerią.

Któż to jest mason? Mówiąc krótko i dosadnie prawdziwy mason, to antychryst w dosłownym znaczeniu tego słowa. Celem masonerii bowiem jest usunięcie śladu wszelkiej religii ze społeczeństwa ludzkiego.

Dlaczego Polacy-katolicy do tego dopuścili i stan ten znoszą? Nie szukajmy daleko. Znane są na terenie Tarnowa nazwiska osób, które się urzędowo zdeklarowały jako bezwyznaniowcy, a mimo to są ludzie, którzyby chcieli w ich ręce złożyć zadanie uszczęśliwienia ludzi. Co na to powie nasze sumienie katolickie i zdrowy rozsądek? (C. d. n.)

KALENDARZYK.

Sierpień

14. Niedziela 10 po Ziel. Św. Św. **Euzebiusza.**
„Wielu lęka się opinii, ale niewielu lęka się sumienia swego”.
15. Poniedziałek. **Wniebowzięcie Najśw. P. M.**
„Kto gniew zwyciężył, zwyciężył największego wroga”.
16. Wtorek. **Św. Joachima.**
„Nie chciej dzielić serca swego, Bogu połowę, a połowę światu. Nieprawym jest taki podział, skoro Bóg chce być z całego serca kochanym”.
17. Środa. **Św. Jacka.**
„Jeżeli chcesz kogoś nienawidzić, to siebie. Nie ma zbawienniejszej nienawiści nad tą”.
18. Czwartek. **Św. Agapita.**
„Największym bogactwem jest uczynić sobie Boga dłużnikiem”.
19. Piątek. **Św. Jana Eudes.**
„Dlaczego się lękasz ludzi? Jeden Bóg jest naszą miłością i obawą”.
20. Sobota. **Św. Bernarda.**
„Nie szukamy lekarza wymownego, lecz leczącego”.

Z ksiąg parafialnych

Ochrzczeni: 1) Ryszard Bogusz z Tarnowa, 2) Halina Kuklewicz z Tarnowa, 3) Stefan Wrona z Klikowej, 4) Anna Czarnik z Klikowej, 5) Eugeniusz Sobol z Rzędzina.

Małżeństwo zawarli: 1) Tadeusz Skorupa z Gumnisk z Bronisławą Klecką z Tarnowa, 2) Franciszek Nowak z Tarnowa z Marią Zygadło z Tarnowa, 3) Piotr Andrzej Bomba z Bobrownik z Różą Elżbietą Powałą z Bobrownik, 4) Jan Assner z Glinika z Emilią Michaliną Kowalską z Glinika.

Zmarli: 1) Franciszek Sporysz z Zabłocia, 2) Janina Wenc z Zabłocia, 3) Łucja Steiner z Tarnowa, 4) Bernarda Schönthaler z Jadownik k/Brzeska, 5) Stanisław Czwórnóg z Klikowej.

Porządek nabożeństw.

14 sierpnia. Niedziela 10 po Zielonych Świątkach.
Godz. 6. Prymaria z kazaniem. W czasie Mszy św. śpiewamy: 1) Boże dobroci, 2) Królu Boże Abrahama, 3) Witaj Święta.

Godz. 8 i 9. Msze św. ciche.
Godz. 10. Suma z kazaniem.
Godz. 8. Msza św. na Burku i w więzieniu.
Godz. 4. Nieszpory polskie.

Ogłoszenia

Na ołtarz Serca Jezusowego złożyli: Bogacz Anastazja 5 zł., 1 róża panien z Tarnowa 5 zł., N. N. 2 zł., Józef Małek 1 zł., 30 róża panien z Tarnowa 6·50 zł., N. N. służąca 10 zł., N. N. 5 zł., N. N. 5 zł., Grzegorz Kmyta 2 zł., Irena Bałutowa 10 zł.

Na kaplicę P. Jezusa Miłosiernego złożyli: N. N. 2 zł., S. J. 10 zł.

Impreza na dom katolicki

Na placu domu katolickiego w Tarnowcu urządza Komitet budowy w niedzielę dnia 14 sierpnia b. r. tradycyjne polskie

„Dożynki"

połączone z szeregiem ciekawych i miłych atrakcji, jak wesele krakowskie, tańce ludowe, inscenizacje, zabawy szczęścia, a w szczególności

„Wielka loteria fantowa"

Do wygrania: Oryginalne ludowe serdaki, ubrania, buciki, pieski rasowe, szafy, stołki, wszelkie gatunki drobiu, młody inwentarz i t. d.

Uroczystości dożynkowe urozmaici oryginalna kapela ludowa i dobrze zaopatrzony bufet.

Dochód w całości przeznaczony na dokończenie budowy domu katolickiego w Tarnowcu.

Początek o godzinie 4. Wstęp 20 gr.

Komitet uprzejmie zaprasza na imprezę wszystkich sympatyków budowy domu katolickiego.

Zebranie Oddz. Katol. Stow. Mężów z Grabówki odbędzie się 14 sierpnia t. j. w niedzielę w domu przy ulicy Warzywnej o godzinie 3 po południu.

Nieszpory polskie w niedzielę 14 sierpnia będą o godz. 4.

W Zawadzie Msza św. w urocz. Wnieb. M. B. o godz. 7.

Na Burku w urocz. Wnieb. M. B. dwie Msze św.: o godz. 8, i o godz. 10 dla uczestników Zjazdu Ludowego.

W sprawie pielgrzymki do Wilna

Biorący udział w pielgrzymce do Wilna mają się zgłosić do kancelarii parafialnej po karty uczestnictwa dopiero 18-go sierpnia po południu. Zgłoszenia jeszcze do 16 bm. rano.

CENA EGZ. 2 GROSZE. PRENUMERATA ROCZNA 1 zł.

Redaktor odpowiedzialny: Ks. Leopold Rachwał. — Wydawca: Urząd Paraf. Katedral. w Tarnowie
Drukarnia Diecezjalna w Tarnowie.